

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka

w sprawie z odwołania D. L.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy
z udziałem A. L.
o ubezpieczenia społeczne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 10
stycznia 2024 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 16 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 1715/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

(J.K.)

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 16 marca 2022 r., na skutek apelacji organu rentowego, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 4 sierpnia 2020 r. w ten sposób, że oddalił odwołanie D. L. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy z dnia 30 grudnia 2019 r. stwierdzającej, że odwołująca się jako pracownik u płatnika składek P. A. L. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w od 19 lipca 2019 r.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej odwołująca się, zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości, podniosła zarzut naruszenia

przepisów prawa materialnego: art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 22 k.p. - przez błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, iż umowa o pracę zawarta przez odwołującą się z jej pracodawcą, była umową zawartą wyłącznie dla pozoru celem uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, podczas gdy z okoliczności wykazanych za pomocą materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jednoznacznie wynika, że D. L. skutecznie nawiązała stosunek pracy z firmą P. A. L. i wykonywała czynności wyczerpujące cechy stosunku pracy przewidziane przedmiotową umową w ramach pracowniczego podporządkowania na ryzyko pracodawcy, w szczególności realizowała wyznaczone jej przezeń zadania, a także pozostawała w gotowości do ich wykonywania w wymiarze czasu pracy ustalonym umową o pracę. Ponadto skarżąca podniosła zarzut naruszenia przepisów postępowania: art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na jednostronnej i wybiórczej ocenie zgromadzonych dowodów oraz pominięcie reguł interpretacyjnych opartych na zasadach doświadczenia życiowego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy i doprowadziło Sąd drugiej instancji do wydania nieprawidłowego orzeczenia w postępowaniu apelacyjnym, które to uchybienia przejawiały się w nieuwzględnieniu przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności w ogólnikowo uzasadnionej odmowie wiarygodności zeznań J. Ż. przy jednoczesnym uznaniu za miarodajne, a wymagających w świetle doświadczenia życiowego daleko idącej ostrożności wobec zeznań świadka B. K. zwolnionej dyscyplinarnie, a zatem potencjalnie zainteresowanej złożeniem zeznań mających wyrzucić negatywny skutek dla skonfliktowanego z nią pracodawcy lub jego rodziny; jak również nie zostały prawidłowo w świetle zasad logicznego wnioskowania i doświadczenia życiowego prawidłowo wyprowadzone końcowe wnioski co do rzeczywistego wykonywania obowiązków pracowniczych przez powódkę lub pozostawania przez nią w gotowości do pracy, podczas gdy według ustaleń Sądu drugiej instancji - niekwestionowanych przez organ rentowy - oprócz samego faktu podlegania ubezpieczeniu społecznemu w interesie powódki leżało regularne, zaangażowane świadczenie pracy mające według zaleceń leczących ją lekarzy psychiatrów silnie skuteczne działanie terapeutyczne.

Wskazując na powyższe zarzuty, wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na oczywistą zasadność wniesionej skargi kasacyjnej ponieważ uchybienia Sądu drugiej instancji, miały charakter kwalifikowany, zaś zaskarżony wyrok jest sprzeczny z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, w szczególności z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć.

Zdaniem odwołującej się, Sąd dokonał błędnej wykładni przepisu art. 83 § 1 k.c. uznając, iż powódka dokonała pozornej czynności prawnej w postaci zawarcia umowy o pracę *de facto* jej nie świadcząc w zakresie ustalonym w umowie mimo, iż stosownie do powołanych w uzasadnieniu skargi argumentów, wniosków płynących z przeprowadzonych dowodów oraz przedstawionych stanowisk judykatury oraz nauki takie rozstrzygnięcie jest nieprawidłowe, ponadto uchybienia polegające na wybiórczej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności odmowa przyznania waloru wiarygodności świadków potwierdzających wersję powódki przy całkowitym uwzględnieniu zeznań skonfliktowanego, byłego współpracownika powodują iż w świetle powyższych okoliczności doszło do wydania przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu błędnego rozstrzygnięcia.

W piśmie procesowym z dnia 22 listopada 2022 r. organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze

skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) oraz obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia

31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście

uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133, LEX nr 512050).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżąca nie wykazała istnienia powołanej przesłanki przedsądu.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia oraz wniesionej skargi kasacyjnej w zakresie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej nie pozwala na stwierdzenie, że zachodzi powołana przez skarżącą przesłanka przedsądu.

Stawiając tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, jej autorka sugerowała błąd Sądu drugiej instancji w subsumcji normy prawnej przepisu art. 83 § 1 k.c., do ustalonego stanu faktycznego, prowadzący do odmowy objęcia odwołującego się obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy o pracę wobec pozorności zawartej umowy. Warto zatem podkreślić, że dla objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta, lecz to, czy strony umowy pozostawały w stosunku pracy (art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 1 ustawy systemowej). O tym, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje natomiast samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Treść oświadczeń woli złożonych przez strony przy zawieraniu umowy o pracę nie ma więc rozstrzygającego znaczenia dla kwalifikacji danego stosunku prawnego jako stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2018 r., I UK 115/18, OSNP 2019 nr 5, poz. 61 i orzecznictwo powołane w jego uzasadnieniu).

Tak w judykaturze, jak i doktrynie prawa pracy podkreśla się, że stosunek pracy, zdefiniowany w art. 22 § 1 k.p., jest stosunkiem prawnym starannego działania, którego konstytutywnymi cechami są: dobrowolne, osobiste, odpłatne świadczenie pracy w sposób ciągły, w warunkach podporządkowania pracownika pracodawcy, który ponosi wszelkie ryzyka związane z zatrudnieniem pracownika. Dla objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi istotne jest zatem, aby

stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Zasadniczą rolę w procesie sądowego badania, czy dany stosunek prawny jest stosunkiem pracy, przypisuje się ustaleniom faktycznym dotyczącym tego, czy praca wykonywana w ramach analizowanego stosunku prawnego rzeczywiście ma cechy wymienione w art. 22 § 1 k.p. W tym celu bada się okoliczności i warunki, w jakich dana osoba wykonuje czynności na rzecz innego podmiotu prawa i dopiero w wyniku tego badania (poczynienia stosownych ustaleń) rozstrzyga się, czy czynności te świadczone są w warunkach wskazujących na stosunek pracy.

Zdaniem Sądu Najwyższego, lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował przedstawioną wyżej wykładnię przepisów, czyniąc z niej podstawę do przeprowadzenia oceny prawnej ustalonego w toku procesu stanu faktycznego, który - co warte podkreślenia - ma w postępowaniu kasacyjnym wiążący charakter (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny oceniając istnienie między stronami stosunku pracy, jako podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym wskazał, że poza formalnym podpisaniem umowy o pracę wszystkie zweryfikowane okoliczności oczywiście wykluczały istnienie tego rodzaju więzi prawnej. Sąd Apelacyjny ustalił, że wnioskodawczyni miała wykonywać pracę w ramach stosunku pracy z pracodawcą A. L., będącym jej synem. Poprzednia umowa o pracę, zawarta przez wnioskodawczynię z tym samym pracodawcą, została rozwiązana w kwietniu 2019 r. na skutek upływu okresu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego. W okresie spornej umowy wnioskodawczyni była zdolna do pracy jedynie przez 13 dni (od 19 lipca do 31 lipca 2019 r.), po czym korzystała ze zwolnienia chorobowego, aż do rozwiązania stosunku pracy w dniu 31 stycznia 2020 r. Ponadto wynagrodzenie umowne wnioskodawczyni wynosiło 3.600 zł, w związku z czym sięgało ono górnego pułapu zarobków wśród pracowników zatrudnionych przez A. L. Przesłuchani w sprawie świadkowie nie potwierdzili świadczenia przez nią pracy w ramach stosunku. Aktywność odwołującej się mogła mieć charakter pomocy rodzinnej i być jednocześnie uzasadniona względami terapeutycznymi. W żadnym jednak przypadku materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że

wnioskodawczynie wykonywała we wskazanym okresie pracę pod kierownictwem pracodawcy stale i w określonych rozkładowo godzinach czasu pracy, tj. po 7 godzin na dobę, co powinno cechować zatrudnienie w ramach stosunku pracy (art. 22 § 1 k.p.) w pełnym wymiarze czasu pracy, nawiązane na podstawie umowy o pracę z 19 lipca 2019 r.

Wszystkie powyższe fakty, doprowadziły Sąd odwoławczy do uznania, że umowa o pracę z 19 lipca 2019 r. została zawarta dla pozoru za zgodą obu stron (art. 83 § 1 k.c.), podczas gdy strony tej umowy - pracodawca A. L. i D. L. - były świadome, że wnioskodawczynie nie będzie wykonywać pracy na warunkach ustalonych w umowie o pracę. W okolicznościach niniejszej sprawy (krótki okres faktycznego świadczenia przez wnioskodawczynię pracy, brak możliwości ustalenia godzin faktycznego wykonywania pracy, pokrewieństwo wnioskodawczynie z płatnikiem składek, permanentne problemy zdrowotne wnioskodawczynie, stosunkowo wysokie wynagrodzenie ustalone w umowie o pracę) Sąd uznał, że oświadczenia stron w przedmiocie zawarcia umowy o pracę były pozorne i jako takie nieważne. Według Sądu, celem zawarcia umowy o pracę mogła być w istocie swoista rodzinna „pomoc” w dostarczeniu wnioskodawczynie tytułu do ubezpieczenia społecznego, co miało pozwolić jej na pobieranie zasiłku chorobowego - w wysokości odnoszonej do wynagrodzenia umownego - już po upływie 2 tygodni od dnia nawiązania stosunku pracy.

W związku z powyższym Sąd odwoławczy uznał, że odwołująca się nie świadczyła pracy w ramach stosunku pracy, a zawarta umowa o pracę była nieważna zatem, odwołująca się nie podlegała ubezpieczeniom społecznym u płatnika składek (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Mając na uwadze ustalony w sprawie stan faktyczny, trzeba stwierdzić, że Sąd drugiej instancji nie naruszył w sposób rażący przepisów prawa materialnego, gdyż dokonał ich prawidłowej subsumcji do ustalonego stanu faktycznego przyjmując, iż ubezpieczona i płatnik składek zawarli pozorną umowę o pracę, która nie nosiła cech stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p., stanowiącego tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Co do zasady pozorność umowy o pracę podlega ustaleniu przez sądy orzekające jako okoliczność faktyczna i jako taka nie podlega kontroli kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221). Ustalenia Sądu drugiej instancji dotyczące: krótkiego okresu faktycznego świadczenia przez wnioskodawczynię pracy, braku możliwości ustalenia godzin faktycznego wykonywania pracy, pokrewieństwo wnioskodawczyni z płatnikiem składek, permanentne problemy zdrowotne wnioskodawczyni, stosunkowo wysokiego wynagrodzenia ustalonego w umowie o pracę, doprowadziły do uznania pozorności oświadczeń woli stron zawartej umowy o pracę. Trzeba pamiętać, że z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest w postępowaniu kasacyjnym związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu musiałby uwzględnić owe ustalenia przy rozpatrywaniu podniesionych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego. Sformułowane przez skarżącą zarzuty rażącego naruszenia prawa nie miałyby zatem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 248/08, LEX nr 736732). Sformułowane przez skarżącą w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej.

Wobec niewykazania przez skarżącą istnienia powołanej przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

(J.K.)

[as]

